Magiczny Kraków

Biegi crossowe w Nowej Hucie - podsumowanie

2017-10-09

Jesienny bieg „Nowa Huta w czterech smakach” podsumował edycję cyklu w 2017 r. Już trwają przygotowania do przyszłorocznej odsłony zawodów.

Nowa Huta w czterech smakach to cykl czterech biegów crossowych w roku: zimowy, wiosenny, letni i jesienny w czterech różnych zakątkach Nowej Huty. Trasa każdego biegu to około 10 kilometrów. Zawodnik, który wziął udział w czterech biegach w tym roku, pokonał łącznie dystans maratonu – ponad 42 km.

- W ostatnią sobotę, 7 października, biegiem „Nowa Huta w czterech smakach - jesień” zakończyliśmy tegoroczną edycję cyklu biegów crossowych w Nowej Hucie. Ten bieg odbył się przy Zalewie Zesławickim - pięknym miejscu rekreacji i wypoczynku, który tworzą dwa zbiorniki retencyjne na rzece Dłubni. Miejscem startu był Smoczy Skwer w Zesławicach. Biuro zawodów zorganizowaliśmy w wyjątkowym miejscu, prowadzonym przez wyjątkowych ludzi – punkcie Programu Aktywności Lokalnej dla Zesławic i Kantorowic – mówi Paweł Derlatka, główny pomysłodawca i kierownik zawodów.

W biegach w ramach „Nowa Huta w czterech smakach” można zdobyć niecodzienne medale, które mają kształty nowohuckich osiedli. Medale są magnesami i razem utworzą mapę Nowej Huty. Medale z edycji 2017 to mapa osiedli przy placu Centralnym: Centrum A, Centrum B, Centrum C i Centrum D.

- Udało się zebrać komplet medali. Super impreza, doskonała organizacja, widokowe i oryginalne trasy - jak widać da się w Krakowie biegać gdzie indziej niż na Bulwarach Wiślanych i w Lasku Wolskim - przyjazna atmosfera i przepyszne jedzenie, i napoje na mecie. Liczę na powtórkę w przyszłym roku! – mówi Kasia, zawodniczka cyklu biegów „Nowa Huta w czterech smakach”.

- Celem zawodów jest promocja Nowej Huty, integracja, promocja zdrowego trybu życia i aktywności ruchowej. I ten cel jest osiągany. Pokazujemy biegaczom Nową Hutę. Dla wielu mieszkańców Krakowa Nowa Huta nadal pozostaje tajemnicza. W ramach cyklu zwiedziliśmy tereny wzdłuż Wisły przy nowohuckim Yacht Klubie, Przylasek Rusiecki, Łąki Nowohuckie i teraz – tereny wokół Zalewu Zesławickiego. Zadowoleni biegacze to dla nas największa nagroda i woda na Młyn. Już pracujemy nad tym, aby edycja 2018 r. przyniosła nam wszystkim jeszcze więcej radości – zaznacza Derlatka.

- Naszym celem jest też integracja biegaczy z różnych środowisk i pomoc bezdomnym zwierzakom – dodaje Magdalena Zyguła, Prezes Zarządu Fundacji 4 Alternatywy. - Jesteśmy dumni ze współpracy z Ośrodkiem Leczenia Terapii i Rehabilitacji Uzależnień Stowarzyszenia MONAR w Krakowie – Domu Monaru w nowohuckim Pleszowie. 5 zł z każdej opłaty startowej wpłacanej przez zawodników naszych biegów przeznaczamy na potrzeby bezdomnych zwierzaków. W czasie biegów organizujemy zbiórki karmy, zabawek, środków higienicznych dla bezdomnych psiaków – zaznacza.

Niekwestionowanymi zwycięzcami całego cyklu biegów „Nowa Huta w czterech smakach” są Iwona Flaga z klubu Eskadra Kraków i Marcin Dzierwa z Nowa Huta Team. Są oni również

zwycięzcami biegu jesiennego. 12 kilometrów pokonali kolejno w 48:30 minut i 52:49 minuty.